KURJER WARSZAWSKI.

D. 6. Marca.— Rok 1851. Czwartek. № 62. Jutro, Śgo Tomasza z Akw:.

Wczoraj od północy zmieniła się zupełnie postać rzeczy. Ucichł gwar uciech, a cisza i spokojność zaległy do koła. Zaledwie świtać zaczęło, a już odgłos dzwonów Kościelnych, zwiastował miastu, że czas pokuty, modlitwy i jałmużn, czas Postu Wielkiego, już nadszedł. Na to wezwanie pospieszyli do Kościołów wszyscy, i starzy i młodzi, i płeć mocniejsza i słabsza. Wszyscy z kornem czołem przyklękali u stóp Ołtarzy, schylając głowy swoje pod rękę Kapłana sypiącego im na głowę popiół, i aby usłyszeć to napomnienie doczesnej nicości ludzkiej: »Pamiętaj Człowieku że prochem jesteś i w proch się obrócisz." Ale jeżeli strasznemi są te słowa, pocieszającą jest myśl, ustanowienia tego obrzędu, rozpoczynającego Post Wielki. Kościół Święty, ów tłumacz miłosierdzia STWÓRCY, otwiera Swe podwoje dla uciekających się grzeszników, zapowiada szczerze żałującym przebaczenie, i pociesza nadzieją bliskiej chwili rozlewu łask BOŻYCH, w zbliżającej się epoce obchodu uroczystej pamiątki ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO. Jakoż, sam popiół używany przy obrzędach wczorajszych, pochodzi po większej części z gałązek palm uroczystości Niedzieli *Kwietniej* roku poprzedniego, który tenże Kościół Śty w gorących modłach poświęcając, wstawia się do Nieba o przebaczenie ułomności ludzkich. Owóż więc Post Wielki zaczął się, przestrzeganie którego zaleca zarówno i Dawne i Nowe Przymierze. W pierwszem, MOJŻESZ i ELJASZ; w drugiem, Sam CHRYSTUS Odkupiciel świata, uświęcili go przykładem Swoim.

Od jutra, przez ciąg pierwszych 6ciu Piątków postu, w Kościele PP. *Wizytek*, odprawiać się będą Wotywy na cześć SERCA JEZUSOWEGO, z rana o godz: 9; na które to Nabożeństwo zapraszają pobożnych, Członkowie Bractwa N. SERCA JEZUSOWEGO.

Jutro pierwsza *Passja* w Kościołach XX. *Dominikanów* i *Bernardynów*. Toż i w Piątki następne.

Wczoraj donieśliśmy, iż *od dziś* co Czwartek, odbywać się będą w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, *passje;* dodajemy przeto, że na tych, będzie miewał Kazania, znany ze swej kaznodziejskiej wymowy, WJX. Jan *Bogdan*.

Rozkazem CESARSKIM, Rzeczywisty Radca Stanu Teodor *Paprocki*, Członek Departamentów Warszawskich Senatu Rządzącego, mianowany został Prezesem Sądu Apellacyjnego Królestwa.

Rozkazem CESARSKIM, Podpułkownik *Zmiejew* Sztabs Oficer w Oddziale technicznym Artyleryjskim *Warszawskim*, uwolniony został od służby dla słabości zdrowia w stopniu Pułkownika, z mundurem i pensją.

Pułkownik *Karajani*, przeznaczony został na Sztabs-Oficera Dyżurnego, w Sztabie Jenerała Gubernatora Wojennego miasta *Warszawy*.

Porucznik *Fanjutyn*, z pułku Siemionowskiego Lejb-Gwardji, przeznaczony został na Adjutanta przy JO. FELDMARSZAŁKU Xięciu WARSZAWSKIM, Hr: PASKIEWICZU *Erywańskim*.

Od dziś rozpoczyna się pobór podatków: w Kassie *dochodów Skarbowych*, pierwszej raty *Podymnego* z dopłatą kopiejkową za r. b., i *Szarwarku* nadzwyczajnego za cały rok; tudzież w Kassie *Poborowej Pomocniczej*, pierwszych rat *Brukowego* i *Kanałowego* za tenże rok; które to należności, w ciągu b. m. zaspokojone być mają.

W celu uniknienia zamitrężeń, na jakie czynności licytacyjne, z powodu nie składania wadiów w miejscach obwieszczeniami wskazanych są narażane, *Magistrat m. Warszawy*, znajduje potrzebę uprzedzić wszystkich interesowanych, że na vadia wszelkie, przyjmowane będą do licytacji tylko kwity tych Kass, które szczegółowemi obwieszczeniami Magistratu wskazane zostaną, i że nieskładający podobnych kwitów, pod żadnym pozorem do licytacji przypuszczani nie będą, tem bardziej, skoro Kassa Główna Ekonomiczna miasta, jest upoważnioną do przyjmowania w każdym czasie vadiów.

JW. Baron *von Seebach*, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny N. Króla *Saskiego*, przy Dworze CESARSKO-*Rossyjskim*, wyjechał do *Drezdna*.

Wczoraj o godzinie 4tej po południu, liczny orszak złożony z znakomitych Osób i przyjaciół Xięztwa Adam: *Woronieckich*, smutnego dopełnił obrzędu, towarzysząc przy odprowadzeniu na smętarz *Powązkowski*, zwłok młodszej Ich Córki *Marji*, która ósmą zaledwie skończywszy wiosnę, w dniu 2gim b. m. zasnęła w PANU.

Józef *Eysymontt*, b. Starszy Kontroller Najwyższej Izby Obrachunkowej, Emeryt, Członek Archi-Konfraternji Literackiej, lat 65 mający, wczoraj zakończył życie. Wyprowadzenie zwłok Jego z Kaplicy Śgo JANA na smętarz *Powązkowski*, odbędzie się jutro o godz: 4ej po południu; na które, stroskana Żona, Przyjaciół, Kolegów i Członków Archi-Konfraternji Literackiej, zaprasza.

Dnia 2 b. m. zszedł z tego świata, we wsi *Klonowiec* w Pow: Gostyńskim, powszechnie żałowany ś. p. Wojciech *Bojarski*, b. Naczelnik w K. R. P. i Skarbu, a obecnie Emeryt.

Otrzymano ze *Lwowa* smutną wiadomość, że w d. 17 z. m., umarła w temże mieście, w wieku lat 67, ś. p. Weronika Hrabina *Komorowska*, Małżonka Hr: *Komorowskiego*, Właściciela dóbr ziemskich.

Przy ofiarowaniu kop: 75ciu, na korzyść Instytutu moralnie zanied: dzieci, *Redakcja Kurjera*, otrzymała następujące pismo z podpisem: »od Wieśniaka," które z uwagi na dołączoną ofiarę dla biednych, w całej treści zamieszcza: *Panie Redaktorze!* Czas postu czas rozwagi, może też zwracając słuszną uwagę, naprowadzę na

drogę zbłądzonych. Naśladownictwo, ta choroba nasza, chwytane bez względu na klimat, na rodzaj życia, zatrudnienia lub możność, wywarło wpływ swój, i na zebrania nasze wieczorne tak zwane familijne, przyjacielskie lub tygodniowe. Dawniej bowiem na nie zbierano się o 7ej godzinie, a dziś ściągają się o 9, 10 lub 11ej, a potem ziewają; kiedy zaś niedostaną ni powozu ni dorożki, aby wrócić nad ranem do domu, muszą drzeć piechotą, i jak im to się trafi, (jak to było w karnawale) po tańcu, dalej że potem po Doktora, a czasem i do *Powązek*. Dla tych nowatorów, chciałem proponować, aby same Gospodynie dbałe o rozum dla przyszłych pokoleń, zaprowadziły u siebie skarbonkę dla *Moralnie zaniedbanych dzieci*, a jak który guzdralski przybędzie późno, niech da *dziesiąteczkę*. ***

W dalszem i zarazem ostatniem ciągnieniu klassy 2ej 77ej *Loterji klassycznej*, odbytem jak dnia poprzedniego w obec delegowanych w tym celu osób, pomimo wyszłej onegdaj głównej wygranej, jeszcze znalazły się liczne niespodzianki, któremi nie jeden i to jeszcze jak na post, pocieszył się szczerze. Odciągnięte przeto Numera padły jak następuje: Rr. 2500, padło na Nr 14,787, $^5/_5$, u *Ajdelsohna* w Biały; rs. 2000, na Nr 22,263, $^5/_5$, u *Birenzwejga* w Końskich; rs. 1200, na Nr 14,371, $^2/_2$, u *Pacanowskiego* w Tomaszowie; rs. 500, na Nr 1055, $^2/_2$, u *Konopackiego* w Warszawie; rs. 300, na Nr 15.291, $^1/_1$, u *Rothstejna* w Terespolu; rs. 300, na Nr 5373, $^5/_5$, u *Horowitza* w Lublinie; po rs. 200, na Nr 13,610, $^5/_5$, u *Rosena* w Warszawie; Nr 1434, $^2/_2$, u *Nelkena* w Warszawie; Nr 4365, $^2/_2$, u *Horowitza* w Lublinie; Nr 21,793, $^5/_5$, u Gabryela *Winawera* w Warszawie; po rs. 100, na Nr 6376, $^1/_1$, u *Mincela* w Lublinie; Nr 1823, $^5/_5$, u Alexandra *Giwartowskiego* w Warszawie; Nr 18,699, $^5/_5$, u *Nelkena* w Warszawie; Nr 5488, $^5/_5$, u *Nelkena* w Warszawie; Nr 6765, $^5/_5$, u *Lustberga* w Warszawie; Nr 2834, $^5/_5$, u *Staszewskiego* w Czyżewie; i Nr 13,030, $^5/_5$, na pozostałe. Tym więc razem jak się pokazuje, kantory na prowincji odniosły zwycięztwo.

(A. n.) Onegdaj na jednej z zabaw, kończących tegoroczny karnawał, zaprosiwszy do pierwszego kontredansa jedną z obecnych dam, przez niedarowane roztargnienie z mej strony, zobowiązania mego nie dopełniłem. Wszelkie przeproszenie w takim razie nie jest dostatecznem do zmazania popełnionej winy; zdawszy się więc na sąd i wyrok samej osoby obrażonej, otrzymałem przebaczenie, pod warunkiem przeproszenia publicznego w niniejszem pismie, i złożenia szczupłego daru kop. sr. 30, dla *Instytutu moralnie zanie: dzieci*. Poddając się z wszelką pokorą powyższemu wyrokowi, obok przeproszenia, dołączam kop. 30 dla Instytutu wskazanego, i rs. 3 dla biednych pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności zostających. Redakcję zaś upraszam o umieszczenie w swem pismie niniejszej korrespondencji. F.B.— (Podobnych wypadków mogło być wiele i były; cieszemy się więc, że wynaleziono tak piękny i chwalebny środek dla zmazania winy.)

Oprócz *kokard*, mniejszych lub większych rozmiarów, jakie się pojawiły na balowych trzewiczkach dam naszych, niektóre elegantki używały na wieczory tańcujące trzewików z delikatnej skórki lakierowanej ze stalowemi sprzączkami. W *Paryżu* moda ta miała powodzenie, i na czas postu pewno się utrzyma.

Nakładem Składu nót muzycznych R. *Friedlein*, przy ulicy Senatorskiej Nr 460, wyszły: Kompozycje Xięcia Kazimierza *Lubomierskiego*: śpiew: »Zawsze i wszędzie", z towarzyszeniem fortepjanu, przypisany Pani J. B., dz: 12, cena kop. 30. *La rosa e la croce*, Romans z towarzyszeniem fortepjanu, ofiarowany JW. Hortensji Hr: *Małachowskiej*, dz: 13, cena k. 30; nabyć można we wszystkich Składach muzycznych w *Warszawie*, oraz u H. *Hurtiga* w Kaliszu. K. *Dobrzańskiego* w Płocku, i L. *Możdżeńskiego* w Kielcach.

(A. n.) Gdyby nie wystawa *Londyńska*, nie wiedzielibyśmy o pożytecznej fabryce sukna, w dobrach *Bedlnie*, własnością P. *Wolskiego* będącej. Żałujemy mocno, że szanowny Dziedzic tychże dóbr, od dawna prowadząc u siebie fabrykę sukna tak taniego, nie raczył nam *Warszawianom* wcześniej udzielić o niej wiadomości, a może pomnąc na przysłowie, że *nie suknia człowieka, ale człowiek suknię zdobi*, zachęciłby i nas do noszenia odzieży z sukna jego fabryki, a obok czego, uczyniłby wielką przysługę klassie ubogiej naszego kraju, za co pozyskałby niewątpliwie uwielbienie za szczęśliwy pomysł. Kiedy przeto za pośrednictwem *Kurjera*, powzięliśmy pocieszającą nas wiadomość, o nowem źródle wygód Publiczności, spodziewamy się, że nie odmówi powszechnemu żądaniu, aby próbki zachwalonego produktu, choć w jednym z tutejszych składów sukiennych, do oglądania i przedaży złożone zostały.— Juljan *Ost*...., Obywatel.

Oddając każdemu zasłużoną sprawiedliwość, mianowicie też tutejszym zakładom, odznaczającym się czy pod względem drogocennych wyrobów, czy też tylko zwykłych praktycznych, w codziennem użyciu potrzebnych, nie możemy również pominąć *Zakładu ślusarskiego* Pani *Taszyńskiej*, przy ulicy *Marjensztadt* pod Nr 2643 exystującego. Między wszakże temi, a tak rozmaitemi znajdującemi się tam wyrobami, celują także i sztuczne zamki, jakoteż i rygle nowego wynalazku, do spichrzów; oraz skrzynki żelazne ze szrubami, czyli tak zwane kassy do pieniędzy, i nakoniec tak wygodne jak to doświadczenie pokazało, owe wszelkiego rodzaju zatrzaski do kaloszy, a na które uzyskany był nawet patent od Rządu.

Urządzenie naszej Straży Ogniowej, o której tylokrotnie a zawsze z wdzięcznością przychodzi nam wspominać, może śmiało posłużyć za przykład, i przekonać, jak mimo oddawanych przysług, odznacza się jeszcze szczególnym, a zawsze zachowywanym przy obronie, porządkiem. W *Nowym-Yorku* bowiem w czasie pożaru, mieszkańcy nie wiedzą, które z dwojga złego wybierać, to jest, czy pożar czy obronę, czyli, czy ogień czy wodę. W każdym bowiem takim nieszczęśliwym wypadku, więcej ponoszą straty od obrońców, aniżeli od pożaru. Oczywiste to skutki złej organizacji, która, jak się pokazuje, nie wszędzie stanęła na tak wysokim stopniu doskonałości, jak u nas.

z literami L. S., i taśmą elastyczną. Znalazca raczy oddać za nagrodą zł. 10, do Składu W. Minter.

Ktoby sobie życzył nabyć BULJONU w najlepszym gatunku, czy to ogółem kilkaset funtów, czy to szczegółowo, zechce się zgłosić do domu pod Nr 1340 przy ulicy Sto-Krzyzkiej, do handlu Norymbergskiego. Nabywający ogółem, będzie miał odstąpiony znaczny rabat.

SKŁAD GŁÓWNY

Poręczanych Zegarków, wyrabianych w rękodzielni

CZAPEK I SPÓŁKA W GENEWIE,

Urządzony jest w Kantorze W. Szymona Toeplitz w *Warszawie*, przy rogu ulic Leszna i Rymarskiej Nº 737/s, na 1 piętrze.

W zamiarze przedłożenia Szanownej Publiczności znacznego doboru poręczanych Zegarków, wprost z naszej własnej rękodzielni z *Genewy* pochodzących, postanowiliśmy utrzymywać w *Warszawie* SKŁAD GŁÓWNY zaopatrzany w rozmaite gatunki Zegarków wszystkich odcieni mechanicznych, poczynając od Cylindrów aż do (Chronometrów) Czasomiarów. Co się tycze ich istotnej wartości mechanizmu i zewnętrznych wytwornych ozdób, sądzimy za dostateczne powołać się na chlubną opinję, objawianą z różnych stron w Dziennikach publicznych, tak krajowych jak i zagranicznych. Odnośnie zaś do cen, te są stosunkowo umiarkowane.— Polecamy więc Szano: Publiczności nasze wyroby, i zwracamy uwagę na znajdujące się w Składzie powyższym KURANTKI (boite à musique). W skrzyneczkach tych, w obręb naszego zawodu należących, znajdować się zawsze będą najnowsze wyborowe sztuki najcelniejszych Kompozytorów.

Nasz Pełnomocnik, Pan Roman Vogel, pod adresem W. Szymona *Toeplitz* w *Warszawie*, przyjmować będzie wszelkie obstalunki do obrębu naszej sztuki należące, (któremi w znacznej obfitości z różnych stron ciągle dotąd zaszczycani jesteśmy) celem dogodzenia Interessentom, za jego pośrednictwem wprost z nami kommunikować się chcącym, które to zlecenia dotrzymywać się będą punktualnie, w duchu zawartych umów specjalnych. **CZAPEK I SPÓŁKA.**

DOBRA Kościelna-Wieś, około 80 włók miary nowo-polskiej rozległe, pod miastem Kaliszem nad rzeką Prosną, przy granicy W. X. Poznańskiego, w pszennej ziemi położone, są do sprzedania, lub do wydzierżawienia na lat kilkanaście od Sgo Jana r. b., z możnością założenia Fabryki Cukru, jako w miejscu bardzo na cel ten dogodnem; do czego Dziedzic z swej strony pomoc udzieli. O warunkach dowiedzieć się można u Nowickiego Patrona w Kaliszu.

Z powodu powiększenia Fabryki Cukru i zmiany z ogniowej na parową, cały APPARAT ogniowy, przez dwa lata używany, w najlepszym i kompletnym stanie, z wszelkiemi do fabrykacji cukru potrzebnemi utensyljami, z znacznym rabatem, do sprzedania.— **DOBRA** ziemskie, na lewym brzegu nad Wisłą w Gub: Warsz: położone, 800 przeszło włók, a w połowie wlasach dobrze zakonserwowanych rozległe, z kilkunastu wsi i folwarków porządnie zabudowanych złożone, mające znakomite dochody z fabryk, cukru, dystylarni, wódek, araku, octu, 4ch gorzelń, browaru, 5u młynów, propinacji, 4ch cegielń, rybołostwa, i t. p., oprócz dochodów z lasów i zakładów przemysłowych, z samych dochodów gruntowych w r. 1850 przez Rząd oszacowane 2 miljony złp., z kompletnemi inwentarzami, do sprzedania. Na też same Dobra, żądaną jest pożyczka na pierwszą połowę szacunku dóbr (45 do 60,000 rsr.). Informacja bliższa od godz: 8 do 10tej z rana, pod Nr 27, wprost Zamku, na 1 piętrze, drzwi na prawo.

DOBRA Ziemskie w Powiecie Przasnyskim, pomiędzy miastem Ciechanowem a Mławą położone, mające obszerności 168 włók miary nowo-polskiej, wysiewu korcy 350, w większej połowie grunta pszenne, zabudowania wszystkie nowe, pomiędzy któremi znajduje się Gorzelnia i Browar. Dobra te posiadają w powyższym rozmiarze 80 włók boru sosnowego, w trzech częściach samego Starodrzewu, jakoteż Drzewa olszowego, znaczne pokłady torfu i wapna,— z znaczną korzyścią możnaby założyć Fabrykę Cukru, zwłaszcza, iż grunta są doświadczeniem kilkuletniem stwierdzone, jako wydające najlepszego gatunku Buraki cukrowe, prócz innych korzyści i dogodności miejscowych. Powyższe Dobra, czyniące czystej intraty złp. 10,000, są do zbycia pod bardzo korzystnemi warunkami, ponieważ prócz Towarzystwa, znajduje się Złp. 100,000 pożyczki Skarbowej, na sposób Towarzystwa Kredytowego spłacanej, i tyleż kapitału do pozostawienia na gruncie na lat pięć. Wiadomość powziąść można w Smrocku, dwie wiorsty od stacji Pocztowej Szelków, w Powiecie Pułtuskim Gubernji Płockiej, u Właściciela tychże Dóbr.



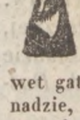
Jest do sprzedania para KONI karecianych, rosłych lecz lekkich, maści wiśnio-gniadej, po lat 5 mających, jak najlepiej ujeżdżonych, z znanego zawodu Hr. Orłow. Widzieć je można każdodziennie pod Nr 1656 przy ulicy Mokotowskiej, wprost 3ch Krzyży. Wiadomość u Stangreta Wojciecha.

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH i FARB, ze wszystkiemi do niego potrzebnemi utensyljami, od najdawniejszych czasów pod Nr 500 *b*, przy ulicy Podwal exystujący, jest z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość powziąść można na miejscu od właścicielki tam mieszkającej.

W składzie Drzewa na placach Denasowskich, wprost ulicy Oboźnej, pomiędzy Wałem prowadzącym do Wisły i ulicą Topiel, sprzedaje się DRZEWO sosnowe na szychty i sztuki, olszowe na szychty, sztuki i sążnie, krokwy, murłaty i belki, wszystko po cenach stałych; obstalunki można w Składzie uskuteczniać, albo w mieszkaniu podpisanego przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1318, na dole po lewej ręce z bramy. J. *Sikorski.*

W dobrach Szczaki, o 3 mile od Warszawy, pod M. Tarczynem położonych, znajduje się 2,000 centnarów **SIANA** na sprzedaż. Bliższa wiadomość na miejscu, lub u Rządcy domu pod Nr 2191 przy ulicy Muranów.— Tamże jest 40 sztuk **WOŁÓW** opasowych, dobrze utuczonych.

DOBRA w Powiecie Mławskim położone, pomierzone przez jednego z pierwszych Jeometrów, mające rozległości miary nowej polskiej włók 54, z tych Boru włók 22, Lasu włók 7, gdzie się wysiewa 90 korcy oziminy, z tych 20 Pszenicy; gotowego grosza złp. 1006; Siana fur 400 parokonnych; Aparat Pistoryusza z wszelkiemi porządkami nowy, jak i wszelkie zabudowania Dworskie nowe, są do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość powziąść można w Warszawie u Patrona Badyńskiego, w Płocku u Stanisława Zalewskiego Patrona, w Mławie u Pisarza Milewskiego.



SKŁAD CUKRU krajowego, u Ant: Puławskiego Zegarmistrza w M. Gub: Płocku, w domu pod Nr 48 przy ul: Grodzkiej (Blaukiensztejna), świeżo zaopatrzony został w rozmaite gatunki Cukru rafinowanego, w takim nawet gatunku, który nie ustępuje najpiękniejszej Sztetyńskiej rafinadzie, i ten, po cenach stałych fabrycznych, na kamienie i głowy, sprzedaje się; o czem Szan: Publiczność ma honor niniejszem zawiadomić.

Rejent Kancelarji Okręgu Włocławskiego, Paweł *Karwadzki*, w dniu 30 Stycznia (11 Lutego) r. b. rozpoczął urzędowanie; mieszka i Kancelarję utrzymuje w mieście *Brześciu Kujawskim*.

W Gub: Augustowskiej w Powiecie Łomżyńskim, dwie mile od Łomży, 3 od Ostrołęki, pół mili od traktu bitego Petersburgskiego, są do wydzierżawienia z wolnej ręki, na lat 9, od dnia 24 Czerwca r. b., **DOBRA** ziemskie Tarnowo, składające się z Folwarków Tarnowo, Krasku i Leopoldowo, oraz wsi zarobnej Podosie i Osady Orło, wysiewu na 2ch folwarkach w czwarte pole, a na jednym w trzecie razem korcy 300 kilkadziesiąt; prócz tego kilka włók odłogów i nowin w części nie wyrobionych, z 2ma Młockarniami, Gorzelnią parową i pistorjusza, do której potrzebna ilość drzewa udzieloną będzie, z 8ma Szynkami, do 4000 garncy szumówki rocznie szynkującemi; Siana fur parokonnych 400. O bliższych warunkach można powziąść wiadomość na miejscu.— Na gruncie tychże dóbr, zacznie się odbywać w d. 16/28 Kwietnia r. b. publiczna licytacja na sprzedaż Ruchomości, Sreber, Kosztowności,

Sprzętów, i części Inwentarzy; zupełna zaś wyprzedaż Inwentarzy i Sprzętów gospodarskich, nastąpi w M. Czerwcu, po puszczeniu dóbr w dzierżawę.

W dobrach Ręcznie, przy rzece spławnej Pilicy, a dwie mile od Kolei żelaznej, jest do sprzedania około 20 włók BORU sosnowego i dębowego. Wiadomość u Pisarza Poczthalterji Warszawskiej.



Skład ŚLEDZI, obecnie w Rynku Starego Miasta pod Nr 51 istniejący, dawniej przy ulicy Mostowej, z nadeszłym Postem, poleca się względom łaskawej Publiczności rozmaitemi gatunkami SLEDZI, mianowicie: angielskich i wędzonych, które w baryłkach, na kopy, lub sztuki sprzedaje; — do tegoż Składu nadszedł również znaczny transport STORFISZU, który już uprawny, jest do nabycia na sztuki lub funty, po cenach nader miernych.

Do Fabryki Kwiatów, K. *Donner*, potrzebne są **PANNY** uzdatnione, i do nauki. Bliższa wiadomość w Składzie Musztardy, przy ul: Miodowej N° 482, wprost Kościoła XX. Kapucynów.



Do sprzedania dwa KONIE mierzyny, zdrowe, młode, z Chomontami i Koczobrykiem. Wiadomość przy ulicy Krzywe-Koło pod Nrem 188, w drugiem podwórzu, u Stangreta Dyonizego.

ZAKŁADY PIOTRA STEINKELLER
w Warszawie na Solcu Nro 2913.

Donoszą niniejszem PP. Fabrykantom mebli i instrumentów, że tutejszy SKŁAD FORNIRÓW, znajdą obficie zaopatrzony w wyborowe **FORNIRY** PALISANDROWE, w ciemnych kolorach i w najpiękniejszych figurach, jakoteż w FORNIRY MAHONIOWE GŁADKIE i z FLADREM.

Warsz:, d. 1 Marca 1851 r. — Dyrektor Zakładów, *Laessig*.

W Biurze Topograficznem Głównego Sztabu czynnej armji, wylitografowano kartę hydrograficzną *Królestwa Polskiego*, na skalę 24ch werst na cal angielski, czyli $^1/_{1008000}$ wielkości naturalnej. W karcie tej podług jej celu, oznaczono rzeki żeglowne spławne, kanały, przystanie, błota, miasta Gubernjalne, Powiatowe, niektóre miasteczka i wsie, z położenia swego hydrograficznego ważne; drogi bite, drogi pocztowe, kolej żelazną i granice. Wszystkie wyszczególnione przedmioty, odrysowano podług najdokładniejszych materjałów. Cena tej karty, nader pod każdym względem użytecznej, jest kop: 75, i znajduje się do sprzedania w składzie materjałów pismiennych J. G. *Arnhold*, dawniej A. *Dal-Trozzo*, przy ulicy *Senatorskiej* N° 496.



W. Lipce, Dziedzicowi dóbr Łubienice w Pow: Pułtuskim Gub: Płockiej, skradziono: 1) Klacz maści skaro gniadej, u nogi prawej zadniej, biała pęcina, lat 9; 2) Wałach kary, z gwiazdą na łysinie, lat 6; 3) Ogier maści skaro-gniadej, u nogi zadniej prawej biała pęcina, lat 4; 4) Klacz maści takiejże, lat 4, źrebna; 5) Bryka kuta zielono-malowana, rózgami przeplatana; 6) Kożuch z białą wełną w tyle czarne łaty; 7) Płaszcz jasny piaskowy. Kradzież spełnioną została w nocy z d. 20 na 21 z. m. przez wyłamanie drzwi od stajni; wartość szkody zł. 1800 w ogóle wynosi. Jest ślad, że przedmioty skradzione na Pragę poprowadzone zostały. Kto wyśledzi sprawców lub poweźmie wiadomość o skradzionych przedmiotach, raczy dać wiadomość do Wydziału Indagacyjnego Biura Policji.

W dobrach Ruda Wielka z przyległościami, w Pow: i Gub: Radomskiej położonych, od miasta Gubern: Radomia o półtory mili, a od traktu bitego Krakowskiego i stacji pocztowej Orońsko i wiorst 3 odległych, mających obszerne i dobre grunta, znaczne lasy, kopalnię wapna, cegielnię i wodę, dogodnie może być prowadzoną FABRYKACJA CUKRU, zwłaszcza, iż budynek na to murowany znajduje się; uwiadamia się o tem Panów Kapitalistów przemysłowych z wezwaniem do zawiązania wspólki w tej mierze pod warunkami dogodnemi. Bliższą wiadomość powziąść można w Warszawie u W. Baranieckiego pod Nr 1264/5 przy ulicy Nowy-Świat, lub w dobrach na miejscu, u Właściciela.



W zeszłą Niedzielę po południu, zabłąkał się **PIESEK** (na Nowym-Świecie, między ulicą Chmielną a Warecką), mały, z gatunku wyżelków angielskich, czarny; brzuch, nóżki i ogon białe. Ktokolwiek odprowadzi go do handlu Skwarcowa, przy ulicy Senatorskiej, lub da o nim wiadomość, otrzyma nagrody RUBLI PIĘĆ.

BROWAR Karola VETTER w Lublinie, rozpoczął sprzedaż **PIWA** BAWARSKIEGO i **PORTERU**, własnego wyrobu; takowe dostać można na całe, pół, ćwierć oxefty i mniejsze naczynia, po cenie umiarkowanej; o czem ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność z miasta i okolic.



Onegdaj, idąc ulicą Rymarską, zginęła SUCZKA mała, z gatunku wyżełków, łebek kasztanowaty, z białą kreską, uszy bardzo długie, nogi i ogon biały, i płaciasta białe z kasztanowatem. Kto odda pod Nr 927 *c*, przy ulicy Chłodnej, na dole w oficynie po lewej ręce, odbierze przyzwoitą nagrodę.

KANTOR
KOMMISSOWY STRĘCZEŃ I KORRESPONDENCJI
w Hotelu Lipskim pod Numerem 603.

Jeszcze pod dniem 5 Stycznia r. b. Nr 5 Kurjera Warsz: było doniesionem przez Zenona Rappaport, iż dzieła p. t. Pamiętnik Literacki, Skład główny ustanowiony był w Xięgarni P. Friedlein, dawniej pod firmą Spiess et C°; że zaś w Nr 60 Kurjera Warszawsk: objawił Zenon Rappaport, iż skład ten przeniesionym został do nowo-założonego Kantoru Kommissowego w Hotelu Lipskim; Kantor tedy donosi Szan: Publiczności, iż przez nader krótki czas przyjmuje rzeczoną prenumeratę po cenie rubli srebrem 2 kopiejek 25 za exemplarz. — Przytem ogłasza, iż posiada Agronomów, Dzierżawy Dóbr ziemskich, sprzedaż takowych, wydzierżawienie i sprzedaż Posesji miejskich w Warszawie i na prowincji; rozlokowanie Kapitałów na posesje miejskie i wiejskie, t. j. rsr. 25,800, 7,500, 3,750, 2,250, i częściowo do włącznie rsr. 900; a nawet i mniejszych kwot do udzielenia. Posiada również komis rozkolonizowania Dóbr, wydzierżawienia propinacji większych i mniejszych, jak niemniej posiada Kantor do sprzedaży lasu włók 400 czy to ogółowo lub częściowo, oraz belek sztuk 7000 i kubików dębiny sztuk 120,000, a przytem znaczną ilość sążni kubicznych. — *Sledziewski* et *Rybicki*.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe zimna 1.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 9.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Pierwsza lepsza. Dom Nadleśnego. Zuch mimo chęci.*



W wielkiej MENAŻERJI P. Praüscher, znajdują się TYGRYSY, PANTERY, HJENY, WĘŻE, KROKODYLE, KOŃ rogaty (Gnu), Małpy wszelkich gatunków. — Karmienie Zwierząt codziennie o godzinie 3ej i 5ej po południu. — **ORANGUTANG** jest zawsze do widzenia. — ANATOMICZNE **MUZEUM** z Paryża i Florencji zawiera Zbiór wielce zajmujący i kompletny, złożony z preparatów woskowych podług natury wyrobionych, przez najpierwszych Mistrzów biegłych w tej sztuce, pod szczególnym kierunkiem znakomitych i z tym przedmiotem obeznanych Profesorów z Paryża i Londynu. Systematyczny porządek w ustawieniu Gabinetu, tak, że pojedyncze i więcej skomplikowane przedmioty, stopniowo po sobie następują, przedstawia mniej świadomemu tej nauki, jednym rzutem oka, łatwość pojęcia swego wewnętrznego organizmu. Właściciel uprasza zatem Szan: Publicz:, iżby takowe licznie odwiedzać raczyła, zapewniając, że nikt bez zadowolenia nie odejdzie.

W Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować. Warszawa d. 22 Lutego (6 Marca) 1851 r. — Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin*.